

Marek LESZCZYŃSKI*

PROCESY DEPOPULACYJNE A PRZEMIANY WSPÓŁCZESNYCH RODZIN

Zarys treści: W artykule podjęto kwestię narastających procesów depopulacyjnych w Polsce i Europie jako skutek zmian społecznych, w tym zmian postaw prokreacyjnych. Istotne znaczenie przy projektowaniu aktywności prokreacyjnej ma dominujący model rodziny i polityka rodzinna ze strony państwa.

Słowa kluczowe: depopulacja, polityka rodzinna, polityka społeczna.

Depopulacja w Polsce i Europie

Polska w ślad za większością państw Unii Europejskiej weszła w fazę załamania demograficznego, która przynosi określone konsekwencje dla funkcjonowania gospodarki w tym: ograniczenie podaży pracy, a co za tym idzie trudności w powiększaniu PKB, zagrożenie dla stabilności systemu finansów publicznych, czy wreszcie groźbę załamania systemu zabezpieczenia społecznego.

Od końca lat dziewięćdziesiątych obserwujemy w Polsce stałą tendencję do spadku liczby urodzeń, co w konsekwencji prowadzi do groźnego niżu demograficznego, który zasadniczo wpływa na możliwości rozwojowe dla kraju. Po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej liczba zgonów w 1999 r. zrównała się z liczbą urodzeń, a współczynnik przyrostu naturalnego osiągnął poziom zera. Dopiero połowa obecnej dekady przyniosła pewną poprawę, na skutek wchodzenia w wiek prokreacyjny roczników wyżu demograficznego z początku lat osiemdziesiątych. Istotna zmiana modelu rodziny nastąpiła w Europie Zachodniej już w latach siedemdziesiątych, a w Europie Środkowo-Wschodniej w okresie transformacji systemowej. Zmiany te dotyczyły przede wszystkim dzietności. Polska rodzina średniodzietna przekształciła się w rodzinę małodzietną w miastach i podobną staje się również na wsiach. Tymczasem, jak alarmują demografowie, aby proste zastępowanie pokoleń było możliwe, na kobietę winno przypadać dwa i jednaście setnych (2,11) dziecka¹. Tymczasem

* dr Marek Leszczyński, Instytut Ekonomii i Administracji UJK

¹ Zob. P. Eberhardt, *Malo nas*, Rzeczpospolita z 21.12.1999 r.

w Polsce ten wskaźnik już od kilku lat jest niższy i obecnie wynosi 1,3 dziecka – według danych Narodowego Spisu Powszechnego. Podobnie zła sytuacja w zakresie przyrostu naturalnego dotyczy także: Niemiec, Włoch, Portugalii, Węgier, Rumunii i Słowacji. W krajach tych wskaźnik dzietności kobiet wynosił 1,3-1,4. W znacznie lepszej sytuacji znajdują się Stany Zjednoczone ze wskaźnikiem 2,1, podobnie jest w Irlandii. Stosunkowo dobrą sytuację demograficzną posiada Francja, ze wskaźnikiem na poziomie 2,0. Stabilna sytuacja demograficzna dotyczy państw skandynawskich: Norwegii, Danii, Szwecji, Finlandii, oraz W. Brytanii, gdzie wskaźniki wynoszą – 1,8-1,9 (co jednak nie zapewnia reprodukcji prostej). W Słowenii, Grecji, Czechach wskaźniki dzietności wynoszą – 1,6.

Demografowie przewidują, iż w latach 2000-2060, przy tak niskim wskaźniku dzietności, nastąpi stopniowy spadek ludności Polski z 38,7 mln do około 29,2-32,0 mln obywateli. Następstwem spadku liczby urodzonych dzieci będzie niewątpliwie szybki proces starzenia się polskiego społeczeństwa. Konsekwencje zmniejszającego się przyrostu naturalnego są widoczne już obecnie: likwidacja szkół podstawowych, zwalnianie nauczycieli. Stopniowo niż demograficzny pojawi się w szkołach średnich, a następnie na uczelniach wyższych. Na rynku pracy będzie mało młodych ludzi. Początkowo będzie to zjawisko pozytywne. Ale po piętnastu czy dwudziestu latach pojawią się kłopoty. Zacznie lawinowo rosnąć liczba emerytów. Grozi to całkowitym załamaniem systemu emerytalnego, w którym obecnie na pięć pracujących osób przypada jeden emeryt, a za 50 lat może na jednego emeryta pracować już tylko jedna osoba.

Dla zmian wzorca płodności w ostatnim półwieczu w Europie kluczowa była przemiana percepcji czynników na nią wpływających. O ile do lat 80. XX wieku w krajach rozwiniętych obserwowano negatywną korelację między współczynnikiem dzietności ogólnej a aktywnością zawodową kobiet, ich wykształceniem, odsetkiem rozwodów czy liczbą urodzeń pozamałżeńskich, badania przeprowadzone w drugiej połowie lat 90. dowodzą istnienia odwrotnych zależności. Co więcej, analizy ekonometryczne wskazują na pozytywny wpływ zatrudnienia osób młodych oraz samodzielnego zamieszkiwania na decyzje prokreacyjne, podkreśla się tu nieodwracalność zmian jakie zaszły w cyklu życia zawodowego i rodzinnego². Co więcej, jeśli decyzje prokreacyjne stały się w większym stopniu niż w przeszłości wynikiem indywidualnych decyzji, jak tłumaczy to większość współczesnych teorii dzietności, podejmowanych jednak w specyficznym kontekście kulturowo-ekonomicznym danego kraju, to celem szeroko rozumianej polityki rodzinnej powinno być tworzenie

² *Zatrudnienie w Polsce 2008. Praca w cyklu życia*, (red.) M. Bukowski, Warszawa 2010, s. 52.

warunków uatrakcyjniających wizję rodzicielstwa z perspektywy pojedynczych kobiet i par³. Na zachowania prokreacyjne równie istotny wpływ jak czynniki społeczno-kulturowe mają czynniki związane z określoną polityką państwa. Ogólnie można zauważyć wysoką skuteczność polityki rodzinnej w państwach Skandynawskich, a niską w państwach Europy Południowej. W tych ostatnich główne czynniki prokreacyjne miały wymiar kulturowy, społeczny (vide przykład Włoch, gdzie zaszły daleko idące zmiany społeczne skutkujące radykalnym zmniejszeniem dzitności kobiet). Natomiast kraje skandynawskie (zwłaszcza Szwecja) wykazują się wśród krajów rozwiniętych relatywnie wysoką płodnością. Przyczyn takiego stanu rzeczy upatruje się w modelu polityki nie skoncentrowanym bezpośrednio na zachęcaniu do zwiększania rozrodczości, lecz oferującym obywatelom szereg udogodnień, które powodują, że powiększanie rodziny stanowi proces znacznie mniej dotkliwy finansowo i społecznie niż w sytuacji braku interwencji. W modelu skandynawskim priorytetowe są indywidualne prawa społeczne oraz zasady socjaldemokratycznego państwa dobrobytu. W zgodzie z nimi, państwo stara się wdrożyć równość społeczną oraz równość płci, maksymalnie możliwie zabezpieczyć zatrudnienie oraz opiekę dla każdego obywatela, w tym opiekę wynikającą z polityki rodzinnej. W odniesieniu do posiadania dzieci, państwo w pierwszej kolejności wspiera obecność młodych matek na rynku pracy, oraz przeciwdziała całkowitemu wycofaniu się z niego jednego z rodziców poprzez odpowiednią alokację urlopów wychowawczych. Ponadto, dostępna jest profesjonalna opieka nad dzieckiem. Odmienna kategoria instrumentów pozwala wyrównywać, ograniczone przez rodzicielstwo, dochody gospodarstwa domowego, ze szczególnym uwzględnieniem preferencyjnego opodatkowania najuboższych. Należy jednak zauważyć, że specyficzna konstrukcja promuje zakładanie rodziny dopiero po uzyskaniu stabilizacji finansowej. Zbliżone polityki wdrożono w Danii i Finlandii, gdzie również przyniosły pozytywne rezultaty. Innowacyjnym wkładem Szwecji jest formuła *speed premium*, wynagradzająca dodatkowo rodziców decydujących się na kolejne dziecko w relatywnie krótkim odstępie czasu (30 miesięcy). Takie rozwiązanie zostało dobrze przyjęte, jednak obarczone jest pewną słabością – wysokość wypłaty uzależniona jest od wcześniejszych dochodów rodziców, podatna na działanie cyklu koniunkturalnego. Skutkuje to nierównym rozkładem dzitności w czasie, silnie obciąża budżet państwa (poprzez utrzymywanie naprzemiennie pełnych i częściowo wykorzystywanych szkół).

³ *Zatrudnienie....*, s. 52.

Tabela 1. Rozkład wysokości zasiłków macierzyńskich i trwania urlopów macierzyńskich w krajach UE 27

Table 1. The distribution of maternity benefits and duration of maternity leave in EU 27

Długość (tygodnie)/wysokość w proc.	52	26-51	14-25	0-13
100 proc.			Austria, Dania, Estonia, Grecja, Hiszpania, Holandia, Litwa, Luksemburg, Łotwa, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowenia	
80-99 proc.	Bułgaria, Wielka Brytania		Belgia, Finlandia	Szwecja
0-79 proc.	Wielka Brytania	Czechy, Irlandia, Słowacja	Belgia, Cypr, Finlandia, Rumunia, Węgry, Włochy,	
Ryczałt	Wielka Brytania			Malta

Źródło: Zatrudnienie w Polsce. Praca w cyklu życia., (red.) M. Bukowski, Warszawa 2010, s. 54

Source: Employment in Poland. Working in the life cycle., M. Bukowski, Warsaw 2010, p. 54

Tabela 2. Rozkład form zasiłków wychowawczych oraz długości urlopów wychowawczych w wybranych krajach UE 27

Table 2. Distribution of forms of educational benefits and the length of parental leave in selected EU countries 27

Długość (lata)/forma	2-3	1-2	0,5-1	0-0,5
Odsetek wynagrodzenia	Estonia, Litwa	Węgry, Szwecja	Dania, Łotwa, Niemcy, Włochy, Słowenia	Finlandia
Ryczałt	Czechy, Słowacja, Polska	Austria, Szwecja		Francja
Brak urlopu/urlop bezpłatny	Hiszpania		Grecja, Irlandia	Holandia, Portugalia, Wielka Brytania

Źródło: Zatrudnienie w Polsce. Praca w cyklu życia, (red.) M. Bukowski, Warszawa 2010, s. 55

Source: Employment in Poland. Working in the life cycle, M. Bukowski, Warsaw 2010, p. 55

Uwaga do tabeli 1: w wierszu długość trwania urlopu macierzyńskiego przy narodzinach pierwszego dziecka, w kolumnie – wysokość transferu. Obowiązują minimalna i maksymalna wysokość zasiłków. Zasiłki macierzyńskie i wychowawcze nie wyczerpują katalogu transferów oferowanych przez państwa. Belgia, Finlandia: zasiłek spada w czasie. Wielka Brytania: pierwsze 6 tygodni urlopu – 90%, kolejne 20 – ryczałt lub 90%, następne 26 – bezpłatne. Węgry: min. 4 tygodnie przed narodzeniem – 70%.

Uwaga do tabeli 2: w wierszu długość trwania urlopu wychowawczego na jedno dziecko, w kolumnie – forma wypłaty transferu. Zasiłki macierzyńskie i wychowawcze nie wyczerpują wszystkich transferów socjalnych. Belgia: zasiłek nie odpowiada w pełni zasiłkowi wychowawczemu. Francja: zasiłek za pierwsze dziecko przysługuje przez 6 miesięcy, na drugie i kolejne – 3 lata. Hiszpania; urlop trwa 3 lata na dziecko. Szwecja: zasiłek zmienia formę po przekroczeniu 390 dnia urlopu.

Przemiany polskich rodzin

Jeżeli podstawową funkcją i zadaniem państwa jest biologiczne przetrwanie narodu, to zaraz za tym możemy powiedzieć, iż troska o rodzinę, świadome kształtowanie polityki rodzinnej powinno być tym działaniem, które znajduje się w centrum uwagi państwa i władz publicznych wszystkich szczebli. Tymczasem, polityka rodzinna, która jest realizowana po roku 1989, ma charakter niespójny, nieciągły, brak w niej spojrzenia strategicznego, które rodzinę stawiałoby w głównym obszarze zainteresowania państwa. Ta deklaratywna troska pojawia się często w kampaniach wyborczych, ale rzadko przyjmuje postać konkretnych działań w postaci rozstrzygnięć ustawowych i praktyki społecznej i gospodarczej. Często wręcz rodzinę postrzega się jako zagrożenie dla realizacji celów ekonomicznych przedsiębiorców, a kobiety pragnące realizować swoje funkcje macierzyńskie stają się „nieproduktywne”, „zbędne”, „niekonkurencyjne”. Niekorzystne otoczenie zewnętrzne zniechęca wielu młodych ludzi do zakładania rodzin, opóźniają oni decyzję o posiadaniu dzieci, co jest jedną z głównych przyczyn bardzo złej sytuacji demograficznej w Polsce. Możemy powiedzieć, iż rodzina jako najstarsza, zakorzeniona w tradycji i historii wspólnota przeżywa okres rozpadu i dezintegracji. Nałożyło się na to również wiele czynników kulturowych, nastąpiły istotne zmiany w postawach wobec małżeństwa, posiadania dzieci, ról płci, sposobu i zakresu funkcji realizowanych przez rodzinę. Tradycyjna rodzina, rozumiana jako nuklearny związek rodzinny oparty na małżeństwie kobiety i mężczyzny i biologicznym rodzicielstwie, stała się jedną z form obok tzw. „alternatywnych form życia rodzinnego”, takich jak: kohabitacje, małżeństwa bezdzietne ze świadomego wyboru, samot-

ne rodzicielstwo, zastępcze rodzicielstwo, wspólnoty kilku związków partnerskich, rodziny zrekonstruowane, związki homoseksualne⁴. Jednocześnie nie ma podstaw, by twierdzić, że Polska musi przejść przez fazę akceptacji każdej z form „alternatywnych”. Bardzo poważne kontrowersje budzi zwłaszcza zrównanie praw małżeństw tradycyjnych ze związkami homoseksualnymi, które miało miejsce w kilku krajach europejskich (chodzi zwłaszcza o kwestię adopcji dzieci). Państwo jednak powinno podjąć działania na rzecz dzieci, które wychowują się poza tradycyjną rodziną. Przemiany jakie dokonują się we współczesnych rodzinach mają podłoże społeczno-kulturowe. Największe znaczenie przypisać można następującym czynnikom⁵:

- rozwój możliwości edukacyjnych kobiet i aktywizacja zawodowa kobiet; kobiety uzyskały niezależność ekonomiczną oraz możliwość kształtowania swojej pozycji społecznej;
- konflikt ról płci w relacjach rodzinnych, zrównanie rangi pracy zawodowej kobiet i mężczyzn w kształtowaniu bytu rodziny podważyło zasadność podziału ról w rodzinie ze względu na płeć, zmieniło świadomość kobiet w zakresie ich praw;
- zmiany w zakresie reprodukcji ludności, rozwój medycyny, biologii i farmakologii umożliwił kontrolę płodności i planowanie rozwoju rodziny, w powiązaniu z potrzebami i planami rozwoju jednostki;
- konflikt między dążeniem indywiduum do realizacji własnego „ja” (dążenia emancypacyjne jednostki) a potrzebą bycia w stałych i trwałych związkach z innymi ludźmi;
- charakter powiązań między państwem, rynkiem a rodziną w zaspokajaniu potrzeb jednostki, znaczenie rodziny w zaspokajaniu potrzeb jednostek jest zależne od udziału państwa i rynku w zastępowaniu rodziny w realizacji jej funkcji i zadań, możemy mówić o feminizacji bądź defeminizacji usług opiekuńczych.

Polskie rodziny przechodzą intensywne zmiany, co ma swoje odzwierciedlenie w danych ostatniego Narodowego Spisu. Zmniejsza się liczba zawieranych małżeństw i podnosi się wiek zawarcia pierwszego małżeństwa: liczba zawartych małżeństw w 1988 roku wynosiła 246,8 tys., zaś w 2002 roku 191,9 tys. Między rokiem 1988, a 2002 średni wiek kobiety zawierającej pierwsze małżeństwo podniósł się z 22,6 do 24,1 lat. Zaobserwowano zmniejszenie trwałości małżeństw, rośnie współczynnik rozwodów, określający relacje między liczbą małżeństw zawartych i rozwiązanych wskutek orzeczenia sądów w danym roku

⁴ Firlit-Fesnak G., *Rodziny polskie i polityka rodzinna, stan i kierunki przemian*, (w:)

Firlit-Fesnak G., *Polityka społeczna*, PWN, Warszawa 2008, s. 188.

⁵ Firlit-Fesnak G., op.cit., s. 189-190.

kalendaryzowym. W 1988 roku współczynnik rozwodów wynosił 19,5, zaś w roku 2002 – 23,5. Zmniejszyła się dzietność rodzin i odnotowano spadek urodzeń. Współczynnik płodności całkowitej obniżył się pomiędzy rokiem 1988, a 2002 (w roku 1988 wynosił 2,13, zaś w roku 2002 wynosił 1,25). Liczba urodzeń żywych zmniejszyła się z 589,5 tys. w roku 1988 do 353,8 tys. w roku 2002. Jednocześnie wrosła liczba i udział urodzeń pozamałżeńskich. Od połowy lat 50. do połowy lat 80. liczba urodzeń pozamałżeńskich była stabilna na poziomie 4-5% wszystkich rodzących się dzieci. W latach 90. nastąpił wzrost urodzeń pozamałżeńskich, według danych NSP z 2002 roku takich urodzeń było 14% ogółu urodzeń. Współcześnie rozróżniamy trzy zasadnicze modele rodzin ze względu na rolę kobiet i mężczyzn:

- model rodziny tradycyjnej: ojciec jest odpowiedzialny za sytuację materialną rodziny (pracuje zawodowo), a matka za wychowanie dzieci i prowadzenie domu (pozostaje poza rynkiem pracy);
- model rodziny z podwójnym obciążeniem kobiet: oboje rodzice pracują zawodowo, zdobywając środki na utrzymanie rodziny, przy czym pracująca matka ponosi główną odpowiedzialność za opiekę nad dziećmi i prowadzenie domu;
- model rodziny partnerskiej: oboje rodzice pracują zawodowo, zdobywając środki na utrzymanie rodziny i dzielą między siebie odpowiedzialność za opiekę nad dziećmi i prowadzenie domu.

Według Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności przeprowadzonego przez GUS w ramach badań panelowych w roku 2001, 57% osób pozostaje w modelu z podwójnym obciążeniem kobiet, prawie co trzecia pozostaje w modelu tradycyjnym, a co dziesiąta w modelu partnerskim. Jednocześnie można powiedzieć, iż w Polsce dominuje neoliberalne podejście do polityki rodzinnej, tzn. zakładanie rodziny, posiadanie i wychowanie dzieci pozostaje przede wszystkim prywatną kwestią obywateli. Mimo tego, wyniki badań CBOS z roku 2008 wskazują, iż Polacy bardzo wysoko cenią wartości rodzinne, dotyczy to także pokolenia dwudziestolatków, którzy wyżej cenią rodzinę nad karierę zawodową. Postawy te, wiara w rodzinę, postawa „rodzina mimo wszystko”, wymagają wzmocnienia ze strony działania państwa i instytucji publicznych, ponieważ jedynie tworzenie motywacji do zakładania rodzin daje szanse na zahamowanie niekorzystnych tendencji demograficznych.

Bibliografia:

1. Beck U., *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Scholar, Warszawa 2005.
2. Firlit-Fesnak G., *Rodziny polskie i polityka rodzinna, stan i kierunki przemian*, (w:) Firlit-Fesnak G., *Polityka społeczna*, PWN, Warszawa 2008.
3. Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne a bezpieczeństwo państwa*, UJK, Kielce 2009.
4. *Wartości rodzinne w opinii Polaków*, CBOS, Warszawa 2008.
5. *Badanie Ekonomicznej Aktywności Ludności, lata 2001, 2002*, GUS, Warszawa 2002.
6. *Narodowy Spis Powszechny*, GUS, Warszawa 1988.
7. *Narodowy Spis Powszechny*, GUS, Warszawa 2002.
8. *Zatrudnienie w Polsce 2008. Praca w cyklu życia*, (red.) M. Bukowski, Warszawa 2010.

DEPOPULATION PROCESSES AND TRANSFORMATIONS OF CONTEMPORARY FAMILIES

In the article, the issue of increasing depopulation processes in Poland and Europe as a result of social changes including changes of procreative attitudes has been discussed. Essential meaning in designing the procreative activity has the dominant family model as well as the family policy from the state.

Keywords: depopulation, family policy, social policy.